

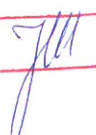
L. dz. 121/17

Lublin, dnia 3 lipca 2017 r.

WOJEWÓDZKI SĄD ADMINISTRACYJNY
w Gdańsku

Wpł. 07.07.2017r

zał. - Sekretarz



Prezes Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Gdańsku
aleja Zwycięstwa 16/17
80-219 Gdańsk



Petycja

Na podstawie artykułu 2 pkt 1, pkt 2 ust. 1 i pkt 3 Ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. 2014 poz. 1195 ze zm.), działając w interesie publicznym, składamy petycję, której przedmiot jest następujący:

wnosimy o przeprowadzenie szkolenia sędziów WSA w Gdańsku orzekających w sprawach o zatrzymanie prawa jazdy (symbol 6031) w zakresie znajomości treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 października 2016 r. (K. 24/15).

W szczególności takim szkoleniem winni zostać objęci następujący Sędziowie: Anna Orłowska, Felicja Kojut, Paweł Mierzejewski, Bartłomiej Adamczuk, Jolanta Sudol, którzy orzekali w przedmiotowych sprawach - nie odnosząc się w uzasadnieniach wyroków do wykładni obowiązującego prawa dokonanej przez Trybunał Konstytucyjny oraz orzekając wbrew tej wykładni.

Na podstawie art. 8 pkt 1 Ustawy o petycjach wnosimy o niezwłoczne opublikowanie tej petycji na stronie internetowej Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku. Jednocześnie wyrażamy zgodę na opublikowanie danych podmiotu wnoszącego petycję.

Uzasadnienie

W dniu 11 października 2016 r. Trybunał Konstytucyjny rozpatrywał dwa zarzuty podniesione przez Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Prokuratora Generalnego, dotyczące niezgodności z Konstytucją przepisów sankcjonujących administracyjne zatrzymywanie praw jazdy za przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym o ponad 50 km/h. Jednym z nich był podniesiony przez Rzecznika Praw Obywatelskich zarzut braku należytych gwarancji procesowych, polegający na faktycznym pozbawieniu jednostki prawa do weryfikacji decyzji organu administracji. W opinii Rzecznika decyzja o zatrzymaniu prawa jazdy podejmowana jest automatycznie wraz z nadaniem rygoru natychmiastowej wykonalności – a ewentualne rozpoznanie odwołania następuje już po upływie 3-miesięcznego terminu zatrzymania dokumentu. Rzecznik podnosił w szczególności zarzut braku możliwości uwzględnienia w ramach tak ukształtowanej procedury elementów o

charakterze subiektywnym, takich jak stopień zawinienia, społeczna szkodliwość, lub inne okoliczności sprawy. Wnioskodawca wskazał też na ewentualne błędy pomiaru prędkości i tym samym ryzyko zastosowania sankcji zatrzymania prawa jazdy mimo tego, że prędkość w rzeczywistości nie została przekroczona. Pomiar prędkości może być bowiem nieprawidłowy z uwagi na wady techniczne sprzętu oraz uchybienia i nieprawidłowości ze strony osób, które sprzęt ten obsługują.

Trybunał Konstytucyjny nie zgodził się z zarzutami Rzecznika i orzekł o zgodności obowiązujących przepisów z Ustawą Zasadniczą, a to dlatego, że:

„Wskazane powyżej okoliczności mogą i powinny być podnoszone i uwzględnione w ramach postępowania administracyjnego. W toku tego postępowania organy zobowiązane są bowiem do stania na straży praworządności, z urzędu lub na wniosek stron podejmowania czynności niezbędnych do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli (art. 7 kpa). Organy są zobowiązane w sposób wyczerpujący zebrać i rozpatrzyć cały materiał dowodowy (art. 77 ust. 1 kpa) oraz uwzględnić żądanie strony dotyczące przeprowadzenia dowodu, jeżeli przedmiotem dowodu jest okoliczność mająca znaczenie dla sprawy (art. 78 ust. 1 kpa). Na podstawie całokształtu materiału dowodowego organy oceniają, czy dana okoliczność została udowodniona (art. 80 kpa). To oznacza, że zarówno na etapie wydawania decyzji przez starostę, jak i na etapie kontroli tej decyzji przez SKO, mógłby zostać podniesiony, zweryfikowany i ewentualnie uwzględniony zarzut błędu pomiaru prędkości. W sytuacji gdy starosta odmówiłby przeprowadzenia dowodu na tę okoliczność, kierowca mógłby to podnieść w odwołaniu do samorządowego kolegium odwoławczego (art. 128 kpa). Wydanie przez starostę decyzji z naruszeniem przepisów postępowania obligowałoby kolegium do jej uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, bowiem ustalenie prędkości, z jaką poruszał się pojazd ma istotny wpływ na rozstrzygnięcie tego rodzaju sprawy (art. 138 § 2 kpa). Zarzut wadliwości postępowania administracyjnego polegającej na nieprzeprowadzeniu postępowania dowodowego w kwestii wadliwego pomiaru prędkości pojazdu mógłby zostać podniesiony również w postępowaniu przed sądem administracyjnym, w którym kontroluje się legalność decyzji dotyczącej zatrzymania prawa jazdy i mógłby skutkować uchyleciem tej decyzji na mocy art. 145 § 1 pkt 1 lit. c Ppsa. Nie jest więc trafne stwierdzenie, że obecna procedura wprowadza automatyzm i obligatoryjność zatrzymania prawa jazdy nawet w sytuacji błędu w zakresie ustalenia, czy dozwolona prędkość została przekroczona o więcej niż 50 km/h.

Wskazani w sentencji niniejszej petycji Sędziowie WSA w Gdańsku, przeprowadzając analizę obowiązującego prawa, pominieli zupełnie wykładnię dokonaną przez Trybunał Konstytucyjny – orzekając wbrew tej wykładni.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 16 marca 2017 r. (III SA/Gd 87/16) Skład Orzekający (Anna Orłowska, Felicja Kojut, Paweł Mierzejewski) stwierdził, że:

„W konsekwencji organ wydający decyzję o zatrzymaniu prawa jazdy nie prowadzi własnych ustaleń dotyczących faktu rażącego przekroczenia prędkości, ale z mocy woli ustawodawcy opiera swoje rozstrzygnięcie na przekazanej mu informacji o zatrzymaniu prawa jazdy.”

Z kolei w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 marca 2017 r. (III Sa/GG 886/16) trójka Sędziów (Anna Orłowska, Bartłomiej Adamczuk, Jolanta Sudół) przyjęli następującą interpretację stanu prawnego:

Sąd w tym składzie wskazuje, że ustawodawca jasno sprecyzował, co stanowi źródło ustalenia stanu faktycznego w zakresie stwierdzenia okoliczności przekroczenia dopuszczalnej prędkości w terenie zabudowanym o 50 km/h. Zgodnie z treścią art. 7 ust. 1 punkt 2 ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 541) podstawą wydania decyzji, o której mowa w art. 102 ust. 1 punkt 4 i 5 oraz art. 103 ust. 1 punkt 5 ustawy o kierujących pojazdami jest informacja o zatrzymaniu prawa jazdy na podstawie art. 135 ust. 1 punkt 1a ustawy - Prawo o ruchu drogowym. Przepis ten jednoznacznie przesądza, że środkiem dowodowym, w oparciu o który organ wydaje decyzję o zatrzymaniu prawa jazdy, jest wymieniona informacja i jest to dowód wystarczający.

Należy w tym miejscu przypomnieć, jakie obowiązują zasady interpretacji wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego, które odbyło się w dniu 22 marca 2000 r. odniosło się w następujący sposób do zasad wykładni tekstów prawnych, co do których istnieją możliwości różnej interpretacji.

„1. Technika wykładni w zgodzie z konstytucją mieści się bezpośrednio w obszarze kompetencji Trybunału Konstytucyjnego polegającej na ocenie konstytucyjności prawa.(...)”

*Takie orzeczenie interpretacyjne polega na tym, że **Trybunał Konstytucyjny przyjmuje konstytucyjność kwestionowanego przepisu, ale przy założeniu jego rozumienia określonego w wyroku.** Tego rodzaju technika wykładni w zgodzie z konstytucją pojawia się w sytuacji, gdy występują możliwości różnej interpretacji, również prowadzącej do stwierdzenia konstytucyjności. Wskazany w orzeczeniu sposób rozumienia ma zapewnić zgodność danego aktu normatywnego z konstytucją. Taka metoda wykładni stosowana jest również przez inne sądy konstytucyjne np. przez Federalny Trybunał Konstytucyjny RFN. **Orzeczenie w tym zakresie ma moc wiążącą i wszyscy adresaci norm mają obowiązek uwzględnienia tak ustalonego znaczenia aktu normatywnego.** Wykonywanie tego typu orzeczenia polega na tym, że w procesie stosowania prawa sądy lub organy administracji publicznej mają obowiązek nadawania przepisowi takiego rozumienia, jakie w orzeczeniu ustalił Trybunał Konstytucyjny, a wszelkie akty i działania oparte na innym rozumieniu tego przepisu uznają za sprzeczne z prawem.*

2. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał w swoim orzecznictwie, że jeżeli językowe sformułowanie badanego przepisu pozwala na ustalenie takiego rozumienia tego przepisu, które pozwoli na uznanie jego zgodności z konstytucją, to nie ma konieczności orzekania, że przepis taki jest niezgodny z konstytucją. Zastosowaniu

techniki wykładni ustawy w zgodzie z konstytucją należy przyznawać pierwszeństwo, bo koresponduje ono z domniemaniem konstytucyjności ustaw. Wyrok Trybunału, w którego sentencji uznaje się badany przepis za zgodny z konstytucją, ale tylko pod warunkiem, że przepis ten będzie rozumiany w sposób wskazany w tejże sentencji, ma w całości charakter powszechnie obowiązujący. Tylko w taki sposób (w takim rozumieniu) mogą więc przepis ten stosować zarówno organy administracji (rządowej czy samorządowej), jak też sądy. Tylko wówczas posłużenie się techniką wykładni ustawy w zgodzie z konstytucją ma sens, bo gwarantuje, że utrzymanie mocy obowiązującej przepisu i przyzwolenie na jego dalsze stosowanie nie doprowadzi w przyszłości do takiego wypaczenia jego rozumienia, które nadałoby mu treść sprzeczną z konstytucją. Wymaga tego zasada pewności prawa.

Powyższe stanowisko Trybunał Konstytucyjny zajął w wyrokach z 5 stycznia 1999 r., K. 27/98, z 9 lutego 1999 r., U. 4/98, z 28 kwietnia 1999 r., K. 3/99 (pełny skład) oraz z 15 września 1999 r., K. 11/99. W tym ostatnim dodał także, że jeżeli ustawodawca stosuje pojęcia nieostre, to istotne znaczenie ma to, czy mają one ugruntowaną w świadomości prawnej jednostek podstawę aksjologiczną, z której wynika konkretny normatywny imperatyw. Pojęcia nieostre, do których odwołuje się ustawodawca, nie mają charakteru blankietowego, nie dają podstaw do dowolnego kształtowania ich treści. Na organach stosujących prawo ciąży obowiązek identyfikacji ich treści z uwzględnieniem podstawowych zasad prawa, ogólnosystemowych wartości i standardów konstytucyjnie chronionych.

Rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych poprzez przyjęcie założeń prowadzących do wykładni pozostającej w sprzeczności z konstytucją, nie jest działaniem prawidłowym. Orzeczenie o niezgodności z konstytucją ma charakter ultima ratio i winno być każdorazowo poprzedzone próbą dokonania prawidłowej wykładni w zgodzie z konstytucją. Dopiero gdy wykładnia taka nie jest możliwa, stwierdzić należy niezgodność z konstytucją danego przepisu prawnego.

Jak wynika z powyższego, Sędziowie WSA w Gdańsku: Anna Orłowska, Felicja Kojut, Paweł Mierzejewski, Bartłomiej Adamczuk, Jolanta Sudoł w sposób nieodpowiedzialny ignorują wykładnię Trybunału Konstytucyjnego, dokonaną w odniesieniu do przepisów ustaw, które są skonstruowane w taki sposób, iż ich rozumienie może być różne. Wynika to prawdopodobnie nie ze złej woli, lecz z nieznajomości treści wyroku TK z dnia 11 października 2016 r. (K. 24/15) lub też z nieznajomości zasad wykładni przepisów prawnych, co do których Trybunał wypowiedział się o ich zgodności z Konstytucją, ale pod warunkiem, że przepis ten rozumiany będzie w taki, a nie inny sposób.

W związku z powyższym petycja jest uzasadniona.

Stowarzyszenie Prawo na Drodze
PREZES ZARZĄDU

Prof. zw. dr hab. Artur Mezglewski